

# Józef Krzywda

---

## Obowiązek wspólnej troski wiernych o stan małżeństwa i rodziny według wymogów kan. 1063 KPK

---

Ius Matrimoniale 4 (10), 139-151

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Józef Krzywda CM

## Obowiązek wspólnej troski wiernych o stan małżeństwa i rodziny według wymogów kan. 1063 KPK

### Wstęp

Fakt istniejącego i niewątpliwie przedłużającego się kryzysu instytucji małżeństwa, a co za tym idzie i współczesnej rodziny, domaga się ustawicznej, intensywnej względem nich troski szczególnie ze strony Kościoła. Naturalnie, kiedy dzisiaj wypowiadamy słowo Kościół, zwłaszcza w tym kontekście małżeństwa i rodziny, mamy na myśli wszystkich członków Kościoła oraz wspólnoty i struktury kościelne, którym przypada istotna rola w kształtowaniu tej świętej i podstawowej komórki społecznej. Będzie w tym miejscu truizmem stwierdzenie, że małżeństwo i rodzina stanowią jedyny w swoim rodzaju fundament i środowisko, niezbędne dla dalszego istnienia i funkcjonowania większych społeczności, jakimi są Kościół i naród, a w dalszej perspektywie cała rodzina ludzka.

Podjęmowane wielorakie wysiłki Kościoła na różnych płaszczyznach jego działalności w zakresie promocji małżeństwa i rodziny, domagają się wszakże zwrócenia szczególniejszej uwagi na uwrażliwienie całej społeczności kościelnej, wszystkich środowisk, jednostek oraz wspólnot na problemy, jakie przeżywa współczesna rodzina.

Ponieważ jednak parafia jako „*określona wspólnota wiernych*”<sup>1</sup> jest wspólnotą najbliższą każdej rodzinie, w której każda rodzina ma swoje szczególne zakorzenienie i z których składa się wspólnota parafialna, wynikają z tego faktu pewne relacje i określone konsekwencje.

Przedmiotem niniejszej refleksji będzie próba nakreślenia zasadniczych związków, jakie występują między rodziną a wspólnotą pa-

<sup>1</sup> KPK, kan 515. Par. 1; J. Beyer, *Ecclesia domestica*, in: *Periodica de re morali canonica liturgica* 79(1990), fasc. III-IV, s. 325-326.

rafialną, w zakresie troski o małżeństwo i rodzinę, a następnie uwydatnienie płynących stąd postulatów i obowiązków, jakie z tego faktu wynikają.

## **I. Obowiązek pasterskiej troski względem rodziny**

*Parafia, jak czytamy w definicji Kodeksu, jest określoną wspólnotą wiernych, utworzona na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi, jako jej własnemu pasterzowi*<sup>2</sup>.

Pierwszym stwierdzeniem o kapitalnym znaczeniu dla definicji parafii jako wspólnoty wiernych, jak widać, jest postanowienie, że jest ona wspólnotą o charakterze stałym, co ma decydujące znaczenie dla procesu formowania się określonych zachowań i zwyczajów w obrębie tego rodzaju wspólnoty kościelnej.

Dalej, konstytuowana wspólnota parafialna wedle określonych wymogów i kryteriów prawa kościelnego zyskuje jednak dopiero wówczas swój pełny wymiar, jeśli posiada swego *własnego pasterza*, który pełni swój urząd *pod władzą biskupa diecezjalnego*. Tego rodzaju ujęcie zawiera już w sobie owe konieczne odniesienia, które są charakterystyczne dla Kościoła jako wspólnoty wspólnot<sup>3</sup>.

### **1. Zagadnienie formacji religijno-moralnej ze strony wspólnoty kościelnej względem rodziny**

W kontekście obecnych rozważań, wydaje się niezwykle istotnym wyjaśnienie Soboru Watykańskiego II, na temat natury i charakteru wspólnoty parafialnej. Sobór mianowicie naucza: „*Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, dlatego powinien koniecznie utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich to parafie, lokalnie zorganizowane*

---

<sup>2</sup> Tamże

<sup>3</sup> Konst. Dogm. *Lumen gentium*, n. 28,2. (Ten oraz pozostałe teksty dokumentów soborowych zostały wzięte z autoryzowanego tłumaczenia: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, Tekst łacińsko-polski, Paris 1967); F. Coccopalmerio, *De parochis*, in: *Periodica* 78(1989), ss. 72-74; tenże: *De parocchia ut communitate Christifidelium*, in: *Periodica*80(1991), ss. 31-32.

pod przewodnictwem duszpasterza, zastępującego biskupa. One bowiem w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi”<sup>4</sup>.

Jan Paweł II, nawiązując w swoim nauczaniu do powyższego tekstu Konstytucji o liturgii świętej, wyjaśnia: „*Chociaż wspólnota kościelna posiada wymiar powszechny, to jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w życiu parafii. Parafia jest – podkreśla Ojciec Święty – niejako ostatecznym umiejscowieniem Kościoła, a ponieważ samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek*”<sup>5</sup>. Dlatego, czytamy dalej po tym wyjaśnieniu, papieża: „*Wszyscy powinniśmy odkryć, poprzez wiarę, prawdziwe oblicze parafii, czyli samą „tajemnicę” Kościoła, który właśnie w niej istnieje i działa. Ona bowiem... nigdy nie jest po prostu strukturą, terytorium, budynkiem, ale raczej „rodziną Bożą jako braci ożywionych duchem jedności”, „domem rodzinnym, braterskim i gościnnym”, „wspólnotą wiernych”*”<sup>6</sup>.

Rzecz znamienna, papież, charakteryzując wspólnotę parafialną, wskazując na głębokie jej związki teologiczne ze wspólnotą powszechną całego Ludu Bożego, odwołuje się tutaj do zasady wyrażonej w kan. 515 par. 1 KPK.<sup>7</sup> Dalej, uwytatniając podstawową rzeczywistość teologiczną, jaką jest *wspólnota eucharystyczna*, Ojciec Święty, powie, że parafia, jest: „*wspólnotą zdolną do sprawowania Eucharystii, będącej żywym źródłem jej wzrostu i sakramentalnym węzłem doskonałej komunii z całym Kościołem. Ta zdolność wynika z tego, że parafia jest wspólnotą wiary oraz wspólnotą organiczną*”, czyli taką, która składa się z *wyświęconych kapłanów i z innych chrześcijan i w której proboszcz, jest hierarchicznym ogniwem łączącym parafię z całym Kościołem partykularnym*.<sup>8</sup> Wydaje się, że powyższe stwierdzenia upoważniają w pełni do wniosku, że parafia jest, spośród innych wspólnot i społeczności społeczno-kościelnych, najbardziej powołana do szczególnego udziału w trosce o to, by stan małżeński zachował ducha chrześcijańskiego i mógł się doskonalić.<sup>9</sup>

<sup>4</sup> Konst. O liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, n 42.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, Adhort. apost. *Christifideles laici*, n. 26, w: Adhortacje Ojca świętego Jana Pawła II, t. I, Kraków 1996 (Teksty encyklik Libreria Editrice Vaticana. (Cytuję dalej CH L); F. Coccopalmerio, *De parocchia ut communitate...* (j.w.), s. 38.

<sup>6</sup> *Christifideles laici*, n. 26.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże; *Lumen gentium*, n. 28,2; F. Coccopalmerio, *De parocchia...* dz. cyt., s. 37.

<sup>9</sup> Por. kan. 1063. KPK.

Otóż faktem wysoce niepokojącym jest – zauważa Jan Paweł II: „przyjmowanie sakramentu małżeństwa bez żywej wiary, dla innych motywów; odrzucenie norm moralnych, które regulują współżycie małżeńskie i nadają mu ludzki i chrześcijański wymiar”<sup>10</sup>.

Ojciec święty, po dokonaniu gruntownej analizy sytuacji rodziny we współczesnym świecie stwierdza, że: „*Ukorzeni tych negatywnych objawów często leży skażone pojęcie i przeżywanie wolności, rozumianej nie jako zdolność do realizowania prawdziwego zamysłu Bożego wobec małżeństwa i rodziny, ale jako autonomiczna siła, utwierdzająca w dążeniu do osiągnięcia własnego egoistycznego dobra, nierzadko przeciw innym*”<sup>11</sup>. Małżonkowie chrześcijańscy winni poznać i uznać, jak naucza Sobór święty na temat świętości małżeństwa i rodziny, że: „*Ten święty związek, ze względu na dobro tak małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie jest uzależniony od ludzkiego sądu. Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami*”<sup>12</sup>. Nikogo zatem nie może dziwić ani zaskakiwać wniosek, jaki wyciąga Sobór z powyższego stwierdzenia, że mianowicie tenże związek, który wyszedł pierwotnie z rąk Stwórcy, musiał uzyskać od Niego samego szczególną sankcję trwałości. Wszystko to – jak czytamy dalej w uzasadnieniu – „*ma ogromne znaczenie dla trwania rodzaju ludzkiego dla rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomyślności samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego*”<sup>13</sup>.

Wydaje się niezwykle istotnym, przywołać, w obecnym kontekście rozważań, jakże trafną obserwację papieża, w odniesieniu do roli i znaczenia społecznych środków przekazu, które mają przemożny wpływ na świadomość współczesnych. Jan Paweł II stwierdza: „*żyjąc w takim świecie, pod presją płynącą głównie ze środków społecznego przekazu, wierni nie zawsze trafili i potrafią uchronić się przed zaciemnianiem podstawowych wartości i stać się krytycznym sumieniem kultury rodzinnej i aktywnymi podmiotami budowy autentycznego humanizmu rodziny*”<sup>14</sup>. W tym przypadku wnioski narzuca się

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Adhort, apost. *Familiaris consortio*, n. 6, w: Adhortacje Ojca świętego Jana Pawła II, t. I, Kraków 1996 (Teksty encyklik wg Libreria Editrice Vaticana). (Cytuję dalej FC).

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Konst. Duszp. *Gaudium et spes*, n. 48.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> FC, n. 7.

siłą faktu: domaga się wręcz, jakże krytycznego podejścia ludzi wierzących do *mass mediów*, zwłaszcza, jeśli podejmują one problematykę o podstawowym znaczeniu dla życia i losów takich instytucji, jakimi są małżeństwo i rodzina.

## **2. Obowiązek budzenia świadomości w zakresie współodpowiedzialności wspólnoty parafialnej za rozwój małżeństwa i rodziny**

Sobór Watykański II, jeśli idzie o ochronę małżeństwa oraz o troskę i o zdrowie moralne rodziny, widzi duże pole do współpracy między wszystkimi ludźmi dobrej woli oraz ze wszystkimi wspólnotami i instytucjami.

Sobór ten w związku z tym naucza: „*Rodzina, w której różne pokolenia spotykają się i pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu pełnej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego, jest fundamentem społeczeństwa. Dlatego wszyscy, którzy mają wpływ na wspólnoty i grupy społeczne, winny przyczynić się skutecznie do podnoszenia małżeństwa i rodziny*”<sup>15</sup>.

Myśl tę rozwinie Jan Paweł II, ukazując ściśle i nierozzerwalny związek między osobą ludzką a społeczeństwem. Owszem, między osobą a społeczeństwem dostrzega on relacje współzależności i wzajemności. To z kolei prowadzi do wniosku, że: „*Wszystko, cokolwiek się czyni na rzecz osoby, jest także dobrem wyświadczonym społeczeństwu, wszystko zaś, co się czyni na rzecz społeczeństwa, obraca się na pożytek osoby*”<sup>16</sup>.

Oczywiście, spośród licznych społeczności i wspólnot – jak wyżej zostało zaznaczone – wspólnota parafialna ze względu na swój specyficzny wymiar i charakter w strukturze Kościoła, ma również swoistą i szczególną rolę do spełnienia względem małżeństwa i rodziny. W związku z powyższym, Jan Paweł II wyraźnie wskazuje w pierwszej kolejności na te osoby, które ponoszą główną odpowiedzialność za stan małżeństwa i rodziny. Pierwszą osobą – mówi Ojciec święty – która jest odpowiedzialna za duszpasterstwo rodzin w diecezji, jest biskup. Jako ojciec i pasterz winien szczególnie troszczyć się o tę dziedzinę duszpasterstwa, bez wątpienia pierwszoplanową<sup>17</sup>. Jego zainteresowanie nie może się jed-

---

<sup>15</sup> *Gaudium et spes*, n. 52.

<sup>16</sup> CHL, n. 40.

<sup>17</sup> Por. FC, n. 73.

nak ograniczać jedynie do wydawania wskazówek i pouczeń, owszem, jak czytamy we wskazaniach papieskich: „*Musi poświęcić jej swe zainteresowanie, troskę i czas, zapewnić jej ludzi i środki; nade wszystko jednak winien okazywać osobiste poparcie rodzinom i tym wszystkim, którzy w różnych strukturach diecezjalnych pomagają mu w duszpasterstwie rodzin*”<sup>18</sup>.

Biskupi, rzecz jasna, nie są w stanie dotrzeć osobiście do każdej rodziny z osobna. Dlatego szukają oni i znajdują pomoc u swych współpracowników, szczególnie kapłanów i diakonów, którzy, jak mówi Ojciec święty: „*po odpowiednim okresie gruntownego przygotowania do takiego apostołatu, winni zawsze odnosić się do rodzin, jak ojciec, brat, pasterz i nauczyciel, wspomagając je środkami łaski i oświecając światłem prawdy*”<sup>19</sup>.

Ponieważ każda wspólnota parafialna jest wspólnotą mniejszych wspólnot, a zwłaszcza wspólnot rodzinnych, które z tytułu swych zainteresowań apostołskich pragną działać na rzecz promocji małżeństwa i rodziny, należy nade wszystko dążyć do nawiązania właściwej współpracy na tym polu między pasterzami a wiernymi świeckimi<sup>20</sup>. Dekret *O apostołstwie świeckich*, nawiązując do dobrej tradycji w tej dziedzinie wprost zachęca: „*Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami, przedstawiać wspólnocie Kościoła problemy własne i świata oraz sprawy dotyczące zbawienia celem wspólnego ich omówienia i rozwiązania; współpracować w miarę sił we wszystkich poczynaniach apostołskich swojej kościelnej rodziny*”<sup>21</sup>.

Papież zwraca się również o pomoc oraz o podjęcie służby na rzecz rodziny do instytucji życia konsekrowanego, widząc w nich ludzi szczególnie uposażonych w dary duchowe, dla pełnienia tej szczególnej służby w Kościele<sup>22</sup>.

W tej perspektywie, idąc za konkretnymi wskazaniem Soboru oraz ustawicznie pogłębianą na tym odcinku nauką Magistrium Kościoła, nowy Kodeks Prawa Kanonicznego w normie kanonu 1063, zanim przejdzie do szczegółowych dyspozycji, umieści następującą ściśle zobowiązującą zasadę: „*Duszpasterze mają obowiązek troszczyć się*

---

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, n. 10.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> FC, n. 74.

*o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił*". Wynika stąd, że duszpasterze winni przejawiać szczególne zainteresowanie i troskę o małżeństwo, a następnie o rodzinę i to nie tylko przez osobiste zaangażowanie w odniesieniu do poszczególnych rodzin. Owszem, mają oni – jak to wyraźnie podkreśla się w teźże normie kanonu: „obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym”, by stan małżeński zachował swój chrześcijański charakter, co więcej, by się doskonalił.

Trzeba wszakże stwierdzić, że tak wyrażona dyspozycja prawna, chociaż wydaje się być w swoim wyrazie nowa, merytorycznie nową nie jest. Kościół bowiem zawsze wyrażał i akcentował odpowiedzialność całego Kościoła i wszystkich jego członków za małżeństwo i rodzinę. Odnotować wszakże należy ów szczególny akcent oraz obligatoryjny tenor zobowiązania duszpasterzy do podjęcia właściwych wysiłków w celu uwrażliwienia wiernych z tytułu ich przynależności do Kościoła, do współpracy na rzecz promocji małżeństwa i rodziny.

## **II. Znaczenie przygotowania do zawarcia związku małżeńskiego**

Kościół posiada bogate doświadczenie w dziedzinie formacji religijno-moralnej swoich członków i zawsze przywiązywał wielką wagę do procesu kształtowania sumień i osobowości człowieka zgodnie z wymaganiami prawa Bożego, zwłaszcza wyrażonego w nauce Ewangelii.

Nowy człowiek przychodzi na ten świat zwykle w rodzinie i w teźże rodzinie otrzymuje odpowiednie wychowanie. Dlatego Sobór naucza, przypomina Ojciec święty: „*Dzieci powinno się tak wychowywać, aby po dojsciu do wieku dojrzałego mogły z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za powołaniem, także i duchownym, oraz wybrać stan życia, w którym, jeśli zwiążą się małżeństwem, mogłyby założyć własną rodzinę...*”<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> *Gaudium et spes*, n. 52.



## 1. Stworzenie środowiska rodzinnego w ramach realizacji przymierza małżeńskiego

Podjmując zagadnienie wychowania potomstwa, które stanowi o jednej z zasadniczych racji i sensie przymierza małżeńskiego (kan. 1055), trzeba przede wszystkim – przypomina Jan Paweł II – „*podkreślić pilną potrzebę duszpasterskiej obecności Kościoła dla podtrzymania rodziny. Trzeba podjąć każdy wysiłek, ażeby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo rodzin, troszcząc się o tę pierwszoplanową dziedzinę w przekonaniu, że przyszłość ewangelizacji zależy w wielkiej mierze od „Kościoła domowego”*<sup>24</sup> W tych słowach, Ojciec święty, dał jeszcze raz wyraz swej nieustającej troski o to, by objąć swym pasterskim oddziaływaniem wszystkie rodziny, a szczególnie te, „*które znajdują się w sytuacjach trudnych czy nieprawidłowych*”<sup>25</sup>.

Przechodząc już bezpośrednio do problematyki przygotowania do małżeństwa, Ojciec święty docenia postawę tych rodzin, które z wielkim pietyzmem, według dawnych zwyczajów, same troszczą się o przekazanie młodym tych wartości, które odnoszą się do życia małżeńskiego i rodzinnego poprzez stopniowe wychowywanie i wprowadzanie w te problemy<sup>26</sup>. Trzeba jednak stwierdzić, że wskutek zmian, jakie dokonały się niemal we wszystkich współczesnych społeczeństwach, a które niestety wniosły ze sobą wiele niepożądanych elementów, nastąpiło zachwianie hierarchii wartości. Rodzące się w związku z tym nowe problemy i sytuacje, niewątpliwie wymagają określonej oceny i właściwej, pozytywnej interwencji zarówno ze strony społeczeństwa, jak i Kościoła.

Doświadczenie uczy, stwierdza Jan Paweł II w swojej adhortacji, „*że młodym ludziom łatwiej niż innym, przychodzi uporać się z trudnościami, jeśli dobrze przygotowują się do życia rodzinnego*”<sup>27</sup>.

Kościół, szczególnie w ostatnich czasach podjął znaczny wysiłek i wiele inicjatyw w dziedzinie przygotowania do małżeństwa, na przykład w formie kursów dla narzeczonych. To wszystko jest ważne i konieczne, czytamy w Liście do rodzin<sup>28</sup>. Nie można jednak zapomnieć, że główny obo-

---

<sup>24</sup> FC, n. 65.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Por. Tamże, n. 66.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, w: Wybór Ojca świętego Jana Pawła II, t. I, Kraków. 1997, n. 16. Cytuje dalej (List do rodzin).v

wiązek przygotowania do małżeństwa spoczywa na rodzinie. Naturalnie można się tego spodziewać jedynie tam, gdzie istnieją po temu odpowiednie warunki, to jest, że dana rodzina reprezentuje odpowiedni poziom duchowy i moralny, który ją predysponuje do takich zadań i która niejako siłą faktu zmierza do dalszego samokształcenia swoich członków.

Ponieważ jednak, jak się stwierdza, istnieje wiele rodzin, które nie spełniają, jeśli rzecz można pewnych podstawowych warunków dla wypełnienia elementarnych obowiązków z dziedziny przygotowania potomstwa do wyboru właściwej drogi, trzeba stwarzać atmosferę sprzyjającą „*solidarności rodzin*”, która winna przyjąć różne formy organizacyjne, jak na przykład „rodziny rodzin” lub „oazy rodzin”... W ten sposób tworzy się, stwierdza Ojciec święty, szczególna tradycja wychowawcza, która kieruje się zasadą „*kościola domowego*”<sup>29</sup>.

Jak można wnioskować, owe *posilkowe* często nieformalne grupy i zespoły, jakkolwiek zorganizowane w perspektywie niesienia pomocy rodzinom, zwłaszcza nieprzystosowanym do nowych warunków życia, nie mogłyby jednak zastępować poszczególnych rodzin w ich podstawowych zadaniach wychowawczych, a jedynie pełnić rolę pomocniczą. A to dlatego, że rodzina będąc przedłużeniem i ubogaceniem przymierza *małżeńskiego*, jest z definicji tą instytucją, która w zasadzie zawiera w sobie wszystkie elementy i warunki do samorealizacji. Prawdę tę w sposób genialny wyraził Jan Paweł II w wezwaniu: *rodzino*, „stań się” *tym, czym „jesteś”!*<sup>30</sup>. Oznacza to, co zresztą zostaje dalej wyjaśnione, że mimo takich czy innych przemian cywilizacyjnych i kulturowych, rodzina w swojej konstytucji nie może ulec zmianie. Dlatego, jak naucza Jan Paweł II: „*Sięganie do „początku” stwórczego aktu Boga jest koniecznością dla rodziny, jeżeli pragnie ona poznać i urzeczywistnić siebie wedle prawdy wewnętrznej nie tylko swego istnienia, ale także swego działania historycznego*”. A ponieważ wedle zamysłu Bożego rodzina została utworzona, jako „*głęboka wspólnota życia i miłości, przeto na mocy swego posłannictwa ma ona stawać się coraz bardziej tym, czym jest, czyli wspólnotą życia i miłości*”<sup>31</sup>. A to zakłada, rzecz jasna, wychowanie i właściwe przygotowanie potomstwa do kontynuowania życia w takim samym duchu i wedle takich samych przesłanek.

<sup>29</sup> List do rodzin.

<sup>30</sup> FC, n. 17.

<sup>31</sup> Tamże; E. Eid, *Il matrimonio mistero della comunione*, Riflessioni teologico-canoniche, in: *Teologia e diritto canonico*, Studi giuridici XII, Citta del Vaticano 1987, s. 169.

## 2. Wychowanie potomstwa w perspektywie zawarcia małżeństwa

W Adhortacji *Familiaris consortio* w części dotyczącej bezpośrednio zagadnień związanych z przygotowaniem do małżeństwa, znajdujemy istotną wstępną uwagę: „Przygotowanie do małżeństwa należy pojmować i urzeczywistniać jako proces stopniowy i ciągły”<sup>32</sup>. Wylicza się w związku z tym trzy podstawowe etapy, a mianowicie przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie.

Z uwagi na założony temat, skoncentrujemy naszą uwagę na procesie przygotowania obejmującego głównie dwa pierwsze etapy.

Jest rzeczą oczywistą, że w ramach wychowania potomstwa, chrześcijańscy rodzice nie mogą zapominać, owszem winni być świadomi faktu, że to Bóg, który obdarowuje ich potomstwem, On też obdarza nowego człowieka odpowiednimi talentami i predyspozycjami, które określają jego powołanie. Dlatego w procesie wychowania, rodzice, ukazując małżeństwo jako prawdziwe powołanie i posłannictwo, nie mogą wykluczać – jak sformułowano to w dokumencie – „możliwości złożenia Bogu całkowitego daru z siebie w pójściu za powołaniem kapłańskim czy zakonnym”<sup>33</sup>.

Jest rzeczą znamioną, że aczkolwiek proces wychowania rozpoczyna się już od dzieciństwa i trudno sobie wyobrazić, zwłaszcza w początkowej fazie wychowania ukierunkowanie w sensie ścisłym na małżeństwo, to wychowanie to winno być nacechowane „solidną formacją duchową i katechetyczną, które ukazywałoby małżeństwo jako prawdziwe powołanie i posłannictwo”<sup>34</sup>.

Naturalnie, wydaje się decydującym o kształcie przyszłego związku małżeńskiego okres przygotowania określany mianem *przygotowania bliższego*. Jest ono oczywiście kontynuacją podstawowej formacji pierwszego okresu, ale też uwzględnia w zakresie formacji, szczególnie ukierunkowanie na życie w sakramentalnym związku

<sup>32</sup> FC, n. 66.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska, O katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae*, w: FC, n. 66; G. Putrino, *La cura pastorale e gli atti da premettere alla celebrazione del matrimonio*, in: *Il Codice del Vaticano II, matrimonio canonico*, Bologna 1985, s. 85.<sup>32</sup> FC, n. 66.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska, O katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae*, w: FC, n. 66; G. Putrino, *La cura pastorale e gli atti da premettere alla celebrazione del matrimonio*, in: *Il Codice del Vaticano II, matrimonio canonico*, Bologna 1985, s. 85.v

małżeńskim. Przygotowanie to jest ze wszech miar konieczne do tego, by sakrament ten: „był sprawowany i przeżywany w należyтым usposobieniu moralnym i duchowym. *Religijna formacja młodych* – podkreśla Jan Paweł II – *powinna być uzupełniona w odpowiednim momencie i na miarę konkretnych potrzeb, przygotowaniem do życia we dwoje*”<sup>35</sup>. Winno to więc być przygotowanie integralne: obejmujące wszystkie sfery życia duchowego i moralnego osoby ludzkiej<sup>36</sup> oraz obejmujące dziedziny życia fizycznego, społecznego i kulturalnego, jak i moralnego oraz religijnego<sup>37</sup>.

Ponieważ jednak wiele małżeństw i rodzin zostało w jakiś sposób, często w sposób niesprawiedliwy i arbitralny pozbawione odpowiednich środków dla realizacji określonych celów w małżeństwie i rodzinie, jest rzeczą konieczną, by wszyscy wierni świeccy odczuli solidarną troskę o każde małżeństwo i o każdą rodzinę.

Znakomicie problem ten został dostrzeżony przez Sobór, który przypomina, że: „apostolstwo wśród małżonków i rodzin posiada szczególną doniosłość tak dla Kościoła, jak i dla społeczeństwa świeckiego”<sup>38</sup>.

Niezwykle istotne znaczenie w tym kontekście dla omawianej tu problematyki posiada stwierdzenie Jana Pawła II, wyrażone w Adhortacji *Catechesi tradendae*: „Działalność katechetyczna w rodzinie ma swój bardzo szczególny charakter, niczym w żaden sposób nie zastąpiony, a podkreślany bardzo słusznie przez Kościół, zwłaszcza przez Sobór Watykański II”<sup>39</sup>. Dlatego rodzice chrześcijańscy winni czynić wszystko, co w ich mocy, by to zadanie wypełnić w należyty sposób<sup>40</sup>. Wspierani w tym zadaniu przez duszpasterzy, którzy nawiązują zwłaszcza z tej okazji dialog z rodzicami, mogą liczyć na spodziewane owoce swej pracy. Natomiast Kościół, jak podkreśla w swym nauczaniu Ojciec święty: „który jest podmiotem odpowiedzialnym za duszpasterstwo rodzin”, uznaje i ocenia... wspólnoty kościelne, różne grupy i liczne ruchy, zaangażowane na różny sposób, z różnego tytułu i na różnych poziomach w duszpasterstwie rodzin<sup>41</sup>.

---

<sup>35</sup> FC, n. 66.

<sup>36</sup> G. Putrino, dz. cyt., s. 85.

<sup>37</sup> Por. Kan. 1136, KPK.

<sup>38</sup> *Apostolicam actuositatem*, n. 11.

<sup>39</sup> CT, n. 68.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> FC, n. 72.

Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1063 ujmuje jedynie w pewnym skrócie owe niezbędne instytucje, środki i pomoce, jakimi dysponuje Kościół, a którymi winni się posługiwać wierni w zakresie przygotowania małoletnich i młodzieży do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny.

Rzeczą wszakże o kapitalnym znaczeniu wydaje się być to, by ci, którzy są przedmiotem owej szczególnej troski Kościoła ze względu na znaczenie i doniosłość instytucji małżeństwa, a następnie rodziny, dzięki właściwemu wychowaniu, sami przejęli na siebie obowiązek przygotowania się do zawarcia małżeństwa.

### Zakończenie

Zagadnienia zawarte w normie kanonu 1063, wydaje się, winny być przedmiotem szczególniejszej analizy oraz szerszych opracowań, zwłaszcza w świetle wytycznych zawartych w Adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, która ujmuje zagadnienia życia małżeńskiego oraz życia rodzinnego w szerokiej perspektywie życia społecznego.

Wobec licznych problemów i trudności, jakie jawią się nadal, nawet w kwestii rozumienia samej instytucji małżeństwa, istnieje niewątpliwie pilna potrzeba gruntownych i systematycznych studiów na polu małżeństwa i rodziny.

W związku z tym, jeśli można tak rzec, trzeba *przekonywać* współczesnych o konieczności edukacji i formacji w zakresie samej wartości instytucji małżeństwa oraz niezastąpionej niczym roli rodziny.

Niewątpliwie czyni się już liczne wysiłki w tym kierunku. Niemniej, wydaje się, że istnieje ciągle jeszcze niewystarczająca doza świadomości we wspólnotce, jaką jest parafia, w zakresie konieczności odpowiedniej pozytywnej mobilizacji istniejących możliwości w celu niesienia zorganizowanej pomocy na docinku przygotowania młodych do życia w małżeństwie i w rodzinie.

Jest rzeczą nader zrozumiałą, co jednak trzeba z naciskiem podkreślić, że świadomość ta ma cechować przede wszystkim duszpasterzy i to nie tylko na poziomie teoretycznej wiedzy, ale głównie w sferze głębokiego zaangażowania ducha i serca w ten niezbędny i błogosławiony pasterski wysiłek.

## **Il dovere della cura comune dei fedeli per lo stato coniugale e per la famiglia secondo le richieste del canone 1063 CSC**

### **Sommario**

Le questioni legate con la problematica della preparazione dei giovani per la decisione giusta della propria vocazione, appartengono ai fattori determinanti nella prospettiva della realizzazione della vita dell'uomo, insieme nella dimensione personale e sociale.

Per questo motivo appare una questione di capitale importanza: cioè, della cura comune e solidale per sollevamento di livello della coscienza dei fedeli circa lo stato di preparazione dei giovani per la presa della decisione prima dell'unirsi in matrimonio.

Oggi è ovvio un ruolo determinante che hanno i genitori nel campo della formazione, ma anche altre persone ed istituzioni che costituiscono – a particolare titolo – un ambiente dell'influsso diretto alla gioventù. Questo ambiente il più vicino, destinato particolarmente per questo ruolo, è la comunità parrocchiale dei fedeli.

E' la questione del grande rilievo che il ruolo dei relatori in questa sfera compiano i pastori della Chiesa locale: principalmente i parroci con i suoi collaboratori – religiosi e laici – sotto la guida del vescovo diocesano (can. 1064).

Il problema menzionato sembra essere molto urgente perché qua e là appaiono le tendenze inquietanti dei concetti laici o addirittura anticristiani della formazione dei giovani, anche nel campo della preparazione al matrimonio e alla famiglia.